

Holenderski Senat odrzucił przepisy antydyskryminacyjne

28 marca 2024

Projekt ustawy przeciw dyskryminacji w miejscu pracy został odrzucony w Eerste Kamer, wyższej izbie holenderskiego parlamentu. Pomimo „rozwodnienia” proponowanych przepisów i daleko idących ustępstw w kształcie nowego prawodawstwa nie udało się zyskać poparcia ze strony BBB, VVD i PVV.

W Holandii odrzucono projekt ustawy, który miał na celu walkę z dyskryminacją na rynku pracy. Rząd Marka Ruttego, aby uzyskać poparcie dla tego prawodawstwa w Eerste Kamer, znacząco złagodził jego zapisy i poszedł na ustępstwa na rzecz między innymi parlamentarzystów Volkspartij voor Vrijheid en Democratie (VVD), ale i tak nie udało się zyskać odpowiedniego poparcia.

Propozycja ustępującej minister spraw społecznych i zatrudnienia Karien van Gennip była dyskutowana wieczorem, we wtorek 26 marca 2024 roku. Było to już czwarte takie posiedzenie. Choć posłowie VVD głosowali za w sejmie (Tweede Kamer, izbie niższej holenderskiego parlamentu), to już w odpowiedniku senatu odrzucili ten projekt. Senatorowie z frakcji liberałów nie są pewni czy proponowane przez rząd przepisy będą skuteczne.

Zasadniczo, w myśli proponowanych zapisów, holenderskie prawo wymagałoby od firm i agencji rekrutacyjnych określenia sposobu działania, aby zapobiegać dyskryminacji przy rozpatrywaniu wniosków o pracę. W praktyce oznaczałoby to neutralny język w ogłoszeniach o pracę i podobny tok pytań w przypadku każdego kandydata. Takie rozwiązanie miałoby zastosowanie do wszystkich przedsiębiorstw zatrudniających co najmniej 50 pracowników.

Poprzedni limit został ustalony na poziomie 25 osób, ale

minister van Gennip musiała „zmiękczyć” regulacje i wprowadzić dwuletni okres przejściowy. W ten sposób nowe przepisy miałyby zastosowanie jedynie do 4% holenderskich pracodawców, ale obejmowałyby prawie 70% stanowisk pracy, jak podaje portal „NL Times”.

Trzy z czterech partii biorących udział w rozmowach na temat utworzenia nowego rządu – BBB, VVD i PVV – głosowały przeciw ustawie, podobnie jak skrajnie prawicowe JA21 i FvD, 50Plus oraz fundamentalistyczna protestancka SGP.

Sama ustępująca minister w odpowiedzi w mediach społecznościowych wyraźnie wyraziła swoje rozczarowanie. Odrzucenie projektu ustawy dla Van Gennip było „niezwykle bolesne”. „W poszukiwaniu pracy każdy powinien mieć takie same możliwości” – jak pisała w mediach społecznościowych.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk